

WOŁONTARIAT JEST MODNY. SPRÓBUJ I TY!

Dom opieki – Senior Residence w Katowicach, gdzie na całodobową, profesjonalną opiekę mogą liczyć osoby w podeszłym wieku, zaprasza do współpracy wolontariuszy. Wszystkich tych, którzy chcą spędzić czas z podopiecznymi ośrodka. Mogą z nimi wybrać się na spacer, porozmawiać, opiekować się wspólnie zwierzętami, pograć w szachy czy scrabble. Nie trzeba być pełnoletnim. Najważniejsza jest chęć pomocy i nawiązania kontaktu z drugim człowiekiem.

Senior Residence w Katowicach to wyjątkowa placówka. Mieszkają tu osoby w podeszłym wieku, także te cierpiące na demencję starczą czy chorobę Alzheimera. Dzisiaj w placówce mieszka już 190 osób i stale jest kolejka chętnych. – Zależy nam bardzo na tym, żeby i nasi podopieczni, i personel ośrodka, czuli się tutaj jak w domu. Dlatego jesteśmy cały czas otwarci, nie zamykamy przed nikim drzwi, nie ustalamy godzin odwiedzin. Goście są tutaj naprawdę mile widziani – od przedszkolaków, po uczniów i osoby dorosłe – zapewnia Elżbieta Grzeczka, dyrektor Senior Residence w Katowicach. – Teraz szukamy wolontariuszy, którzy chcieliby z naszymi podopiecznymi spędzić wolny czas. W roku szkolnym współpracują z nami często uczniowie z zaprzyjaźnionych placówek: Szkoły Pijarów, Gimnazjum nr 19 z Katowic, Szkoły „Elementarz” z Katowic. Teraz jednak mamy wakacje i część młodzieży wyjechała – dodaje.

Jak zostać wolontariuszem?

Chętni do współpracy z podopiecznymi Senior Residence sami określają, ile godzin w tygodniu czy dni w miesiącu chcieliby z nimi spędzić. Najpierw trzeba złożyć wniosek (może być ustnie), a następnie podpisuje się umowę na świadczenie wolontaryjne. W przypadku osób



niepełnoletnich umowę podpisuje rodzic lub opiekun.

Możliwości spędzenia czasu ze starszą osobą jest tutaj naprawdę mnóstwo. – Mamy piękny ogród ze stawem i rybkami, można więc wyjść tam na spacer, można poczytać z podopiecznym gazetę albo książkę, zagrać z nim w szachy albo scrabble. Można odwiedzić króliczki, które mamy na stałe. Albo zwyczajnie porozmawiać. Starsze osoby mają za sobą niezwykle historie życia, a i same są ciekawe świata, tego, co się dzieje w regionie, czym zajmują się młode osoby. Zawsze powtarzam, że starsze osoby są najmiłszą publicznością. Są bardzo wdzięczne za każdy kontakt z młodymi ludźmi i wszystko im się podoba – uśmiecha się Elżbieta Grzeczka. – W naszym ośrodku mamy zapewnioną kadre, nie brakuje nam personelu, terapeutów, ale zależy nam na tym, żeby podopieczni mieli też kontakt z osobami z zewnątrz. Korzyści są naprawdę obopólne. Niekiedy nie wiadomo, która osoba – podopieczny czy wolontariusz – więcej skorzysta dzięki kontaktowi z drugim człowiekiem – uważa.

Pies albo królik? Czemu nie!

O tym, że Senior Residence jest nietypową placówką, świadczy stosunek personelu do... zwierząt. To tutaj raz w tygodniu odbywa się dogoterapia, do ośrodka sprowadzono nawet konie na zajęcia, a od jakiegoś czasu mieszkają tu króliki. Te ostatnie też są wykorzystywane do terapii ze starszymi osobami. Terapeuci śmieją się, że wykonują za nich połowę pracy. – Zdarza się, że bardzo trudno jest dotrzeć do osoby z demencją i pomaga dopiero kontakt z królikiem. Starsza osoba zaczyna reagować, uśmiechać się, głaskać zwierzę. Bywa też, że dzięki kontaktom ze zwierzętami choroba nie postępuje – cieszy się dyrektor Elżbieta Grzeczka. – Zachęcamy też rodziny naszych podopiecznych, żeby na spotkania ze swoimi bliskimi przychodzili też z pskami,

zwłaszcza jeśli zwierzę należało kiedyś do naszego pensjonariusza – opowiada.

Czy pies ze swoim panem też mógłby zamieszkać w Senior Residence? Okazuje się, że nie ma żadnego problemu. Warunek jest jeden – pies musi być przyjazny dla otoczenia, a właściciel powinien być w takiej kondycji, żeby samodzielnie zajmować się swoim pupilem.

Wakacje to dobry czas na pomoc

Pracownicy Senior Residence właśnie w okresie wakacyjnym zachęcają szczególnie młodych ludzi do wolontariatu. – Niekiedy spędzają czas w domu. Warto spróbować zostać wtedy naszym wolontariuszem, zobaczyć, jak dzisiaj żyją starsze osoby, czego potrzebują i czym się interesują. Nie ma przecież nic piękniejszego niż poczucie, że jest się potrzebnym drugiej osobie.

Co ciekawe, Senior Residence myśli o zaproszeniu do współpracy w roku szkolnym także uczniów szkół muzycznych. – Może ktoś gra na jakimś instrumencie może śpiewa i chciałby się u nas pokazać? Oswoic przed występami na scenie, przed publicznością? – zastanawia się pani dyrektor. – Na taką współpracę też jesteśmy otwarci. U nas jest pianino, a starsze osoby chętnie słuchają muzyki czy śpiewu – dodaje.



**Senior Residence Placówka Świadcząca
Całodobową Opiekę**
40-750 Katowice, ul. Zabłockiego 26, 32 35 35 840
101 miejsc

Senior Residence Dom Pomocy Społecznej
40-750 Katowice, ul. Pijarska 4, 32 35 35 840
97 miejsc

www.senior-residence.pl
e-mail: **biuro@senior-residence.pl**